

Przy ustawie znowu zaczyna się "grzebać"?

Szanowny Pani Pośle, niestety obawiam się, że sprawa rent funkcjonariuszy "zaowocuje" wkrótce nowelizacją ustawy obniżającej emerytury i objemie również renty funkcjonariuszy, a tym samym jeszcze bardziej dotknie wdowy – ponieważ miały one "zagwarantowaną" obniżkę tylko do wysokości 85 % wysokości renty inwalidzkiej (nawet jeśli zmarły mąż nie miał renty inwalidzkiej), zgodnie z niezmienionym zapisem w ustawie:

"Rentę rodzinną po zmarłym emerycie lub renciście wymierza się od kwoty świadczenia, które przysługiwało zmarłemu, jednakże od kwoty nie niższej niż kwota renty inwalidzkiej II grupy, która przysługiwałaby zmarłemu".

Poniżej przesyłam link do artykułu z dzisiejszej Rzeczpospolitej, który niestety świadczy o tym, że przy ustawie znowu zaczyna się "grzebać".

[Esbecki sposób na rentę](#)

Z poważaniem (dane adresowe do wiadomości posta, 12 marca 2011 r.)
